

Dawniej tak bywało, że pierwszymi meblami do nowego domu były stół i krzesła. Stół to nie tylko miejsce spożywania posiłków. To przede wszystkim miejsce rodzinnych i przyjacielskich spotkań. Każdy z nas nosi w sobie wspomnienie rodzinnego stołu, który pośród zwykłej codzienności, kilka razy w roku przybierał świąteczny, jedyny i неповtarzany kształt. Z pewnością do takich dni należała wigilia Bożego Narodzenia, czy poranek Wielkanocny. Oczyma wyobraźni widzimy wokół tego stołu ludzi, po których zostały puste miejsca. Bóg powołał ich do stołu uczyty niebieskiej. Brak ich fizycznej obecności nie świadczy, że ich nie ma z nami. Na mocy naszej miłości silniejszej aniżeli śmierć i wiary w Chrystusa, który zwyciężył śmierć oni realnie, realnością duchową są z nami, gdy zasiadamy do rodzinnego stołu. Tę wiarę symbolizuje w polskiej tradycji puste miejsce przy wigilijnym stole. Rodzinny stół to także wspomnienie zgromadzeń z racji radosnych wydarzeń; które gromadziły również dalszą rodzinę i przyjaciół. Był to chrzest, I Komunia św., wesele. Pamiętamy zapewne i smutne spotkania przy rodzinnym stole, gdy wracaliśmy z pogrzebu. Tak bardzo brakowało nam przy stole kochanej osoby, na grobie, której złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy znicze. Nie był to jednak beznadziejny smutek. Nadzieję odnajdywaliśmy przy innym stole, nazywanym ołtarzem, który zajmuje centralne miejsce w naszym rodzinnym kościele. Te dwa stoły są ze sobą bardzo ściśle związane i ubogacane przez piękną polską tradycję i неповtarzalne polskie zwyczaje ludowe.

Przy kościelnym stole, ołtarzu, Chrystus gromadzi nas w jedną rodzinę, rodzinę dzieci bożych. Związani węzłami nowej, duchowej wspólnoty możemy zwracać się do Boga: Ojciec nasz. Ołtarz i pokarm, jaki zostawia dla nas Chrystus jest najdoskonalszym wypełnieniem ludzkich tęsknot, z którymi stawał człowiek przy ołtarzu od początku

swoich dziejów. Jak daleko sięga pamięć, ludzie zawsze gromadzili się przy ołtarzach, aby doświadczyć obecności Boga i przez ofiarę uwielbić Go, przeprosić za zło i wybłagać potrzebne laski. Pierwotnie rolę, ołtarzy pełniły wzgórza, źródła lub szczególne drzewa. Z czasem zaczęto budować ołtarze z kamieni, usypywano kopce, budowano platformy. W Biblii ołtarz jest także ośrodkiem kultu ofiarniczego i znakiem bożej obecności. Dzieci pierwszych biblijnych rodziców, Kain i Abel wznosiły ołtarze, by składać na nich ofiary. Mojżesz wydał dokładne przepisy dotyczące budowania ołtarzy: „Uczynisz Mi ołtarz z ziemi i będziesz składał na nim swoje całopalenia, twoje ofiary biesiadne z twojej trzody i z bydła na każdym miejscu, gdzie każę ci wspominać moje imię. Przyjdę do ciebie i będę ci błogosławił”¹. Po scentralizowaniu kultu Jahwe najważniejszym znakiem obecności Boga i miejscem składania ofiar stał się, ołtarz w Świątyni Jerozolimskiej.

Jezus podkreśla duchowy charakter ołtarza, który jest święty, bo jest znakiem obecności

samego Boga. Aby godnie przystąpić do ołtarza konieczna jest wewnętrzna czystość. Chrystus mówi: „Jeśli przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam sobie przypominasz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przed ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim”. Chrystus wypełniając oczekiwania Starego Testamentu sam stał się kapłanem, ołtarzem i ofiarą. W czasie Ostatniej Wieczerzy Chrystus złożył ofiarę Ciała i Krwi swojej i nakazał swoim uczniom czynić to na Jego pamiątkę. A zatem mieć udział w Ciele i Krwi Chrystusa, to znaczy zasiadać przy ołtarzu, którym jest Pan. Jest to ołtarz uczyty Eucharystycznej. Takie jest zasadnicze znaczenie ołtarza Chrystusowego. Ołtarzem określa się także miejsce sprawowania tej uczyty. Na początku ołtarz był po prostu drewnianym stołem. W VI wieku prawo nakazywało budowanie ołtarzy z kamienia. Było to nawiązanie do symbolu skały, którą jest Bóg, który zbawia, ratuje, trwa. Na tym ołtarzu Chrystus składa ofiarę za nas z samego siebie. Sprawując tę ofiarę umacniamy jedność z Bogiem, aby gdy przyjdzie nasz czas zasiąść przy stole uczyty niebliskiej.

Od wielu lat stoję przy Chrystusowym ołtarzu w polonijnej parafii p.w. Św. Krzyża w Nowym Jorku. Wokół tego ołtarza gromadzą się wierni z całej Polski. Od Bałtyku do Tatr i od Bugu do Odry. Przynoszą oni do kościoła bogactwo ludowej tradycji z całej Polski. Istota ofiary, ryt jej sprawowania pozostaje taki sam. Jednak to wszystko oplecione jest piękną polską tradycją sięgającą korzeniami tysiącletniej chrześcijańskiej historii Polski. I jeszcze dalej, bo niektóre starosłowańskie zwyczaje zostały napełnione treścią chrześcijańską i pięknie wpisują się w nasze przeżycia religijne. Powyższe przemyślenia zainspirowały mnie do podjęcia cyklu rozważań na temat polskich zwyczajów ludowych, które są blisko związane i ze stołem rodzinnym i ołtarzem.

Zgłębiając mądrość polskiej tradycji ludowej zasiadać będziemy niejako przy jej stole, aby nasycić się jej pięknem i mądrością. To zapewne ubogaci nasze przeżycia przy ołtarzu i rodzinnym stole. W opisywaniu zwyczajów ludowych korzystałem ze wspomnień ludzi, z którymi, dosłownie, zasiadałem i zasiadam do stołu, jak i też z bogatej literatury na ten temat. Spisując te opowieści czuję jakbym zbierał najcenniejsze skarby. Będą to zapisy serdecznej pamięci. Rozmawiając o dawnych zwyczajach, z wzruszeniem wspominamy naszych rodziców, dziadków, pradziadków, którzy z wielką pieczołowitością pielęgnowali te zwyczaje. W cyklu rocznym będziemy poznawać mądrość i piękno polskiej tradycji zogniskowanej wokół ołtarza Chrystusowego i naszego rodzinnego stołu.